

Firma Deko-Bau spółka z o.o. wykonawcą wystawy stałej Muzeum Pamięci Sybiru

Poznaliśmy wykonawcę wystawy stałej – serca Muzeum Pamięci Sybiru.

Jej realizacją i dostawą wyposażenia zajmie się firma Deko-Bau spółka z o.o.

W spotkaniu informacyjnym poprzedzającym podpisanie umowy udział wzięli: prof. dr hab. Wojciech Śleszyński – dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru, Krzysztof Tadeusz Koptoński – Prezes Zarządu Deko-Bau spółka z o. o., Rafał Rudnicki – Zastępca Prezydenta Miasta Białegostoku oraz Tadeusz Chwiedź - Prezes Związku Sybiraków oddział w Białymstoku.

- Projekt, który realizujemy – Muzeum Pamięci Sybiru – przybiera konkretny kształt. Zaczęliśmy od prac budowlanych, dzięki którym powstał obiekt niezwykle ciekawy, a teraz przechodzimy do wnętrza. Myślę, że to co się tam znajdzie będzie inspirowało, zaciekawiało, intrygowało, tych wszystkich który trafią do powstającej instytucji. Chciałbym by to muzeum było z jednej strony dowodem na to, że pamiętamy o pobycie naszych rodaków na nieludzkiej ziemi, a z drugiej strony potrafimy docierać z relacją historyczną do białostoczan, Polaków, osób z całego świata, by pokazywać te historie – powiedział Rafał Rudnicki.

Nad przygotowaniem merytorycznej warstwy wystawy stałej pracuje szereg specjalistów, pracowników Muzeum Pamięci Sybiru. Ich zadaniem jest przygotowanie treści, które wypełnią blisko 2000 m kw. ekspozycji przedstawiającej historię deportacji Polaków na Sybir – zaczynając od

XVII wieku, poprzez XIX-wieczne popowstaniowe zsyłki aż po okres XX-wiecznej rozbudowy systemu sowieckiego.

- Ostatnie miesiące pracy zespołu Muzeum to przede wszystkim poszukiwanie i kompletowanie materiałów, które znajdują się na wystawie stałej. To także wielogodzinne dyskusje nad ostatecznym kształtem wystawy, której wykonanie powierzamy dziś firmie Deco-Bau spółka z o.o. – podkreślił prof. dr hab. Wojciech Śleszyński.

Na wystawie stałej Muzeum chronologia przeplatać się będzie z opowieścią tematyczną. Najbardziej wyeksponowana zostanie historia lat 1939-1946. W tym właśnie okresie represje związane z Syberią dotknęły najwięcej Polaków i miały najtragiczniejsze skutki.

- Jesteśmy dumni, że wreszcie obok tych wszystkich znaków pamięci, które już powstały – powstaje taka instytucja jak Muzeum Pamięci Sybiru, która ma światową rangę. Mamy poczucie zadowolenia, że jesteśmy już na półmetku, a prace budowlane chylą się ku końcowi. Bardzo bym chciał, żeby to Muzeum nie było tylko zadaniem do realizacji, ale zaczęło funkcjonować, jako źródło przekazywania informacji o tragicznych wydarzeń, których byliśmy świadkami - powiedział Tadeusz Chwiedź.

Podpisanie umowy towarzyszyła prezentacja najnowszych eksponatów pozyskanych przez Muzeum. XIX-wieczny obelisk wykonany przez zesłańców w Irkucku, chusta zrobiona na zesłaniu przez Jadwigę Hajdul, kartka z notatkami św. Rafała Kalinowskiego oraz kasetka wykonana przez więźnia obozu w Charkowie - wszystkie te przedmioty zajmą ważne miejsce w powstającym Muzeum.

PROJEKT WYSTAWY STAŁEJ MUZEUM PAMIĘCI SYBIRU

Podczas środowego spotkania zaprezentowane zostały plany aranżacji trzech kondygnacji budowanego gmachu. Omówiony został zarys tego, co znajdzie się na poszczególnych piętrach.

Długą część ekspozycji, która będzie ulokowana na parterze, ukaże tragedia samej deportacji. Będzie polni oddać

- pierwsza część ekspozycji, która będzie ulokowana na parterze, ukaze tragedię samej deportacji. By w pełni oddać grozę sytuacji najpierw zamierzamy pokazać, co stracili wywiezieni, a więc to, jak żyli w II Rzeczypospolitej. Następnie zaprezentujemy, jak władza sowiecka trafiła na polskie Kresy na początku II wojny światowej – zdradził Wojciech Śleszyński, dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru.

Ekspozycję na parterze zamknie instalacja ukazująca najświętsze pamiątki Sybiraków – przedmioty zabrane przez nich z rodzinnych domów w czasie aresztowania.

Wchodząc na piętro Muzeum zwiedzający przekonają się, czym był Sybir, gdzie trafiali zsyłani Polacy. Opowieść zostanie tutaj podzielona na cztery części. Pierwsza opowie o zsyłkach na Syberię w epoce carskiej. W kolejnych wrócimy do historii z II wojny światowej, przedstawiając losy deportowanych rodzin na Syberii i w Kazachstanie oraz więźniów niesławnego GUŁagu.

Ostatnia, czwarta część zaprezentuje rozmaite drogi powrotu ze Związku Sowieckiego: żołnierzy i cywilów, którzy opuścili Sybir z armiami Andersa i Berlinga, repatriacje, a także deportacje powojenne. Centralnym punktem wystawy na pierwszym piętrze będzie położona pomiędzy pawilonami instalacja artystyczna „Ludzie z lodu”, której autorką będzie Martyna Pająk z Poznania. To właśnie jej koncepcja projektowa zwyciężyła w konkursie organizowanym przez Muzeum Pamięci Sybiru.

Z kolei w części podziemnej Muzeum upamiętnione zostaną ofiary Zbrodni Katyńskiej. Wiąże się ona z deportacjami, gdyż rodziny ofiar same stały się celem represji: zostały aresztowane i wywiezione w kwietniu 1940 r. do Kazachstanu. Instalacja w podziemiach będzie miała charakter symboliczny – jej centralną częścią będzie utworzona z wojskowych guzików sylwetka polskiego żołnierza, rzuconego na kolana na moment przed rozstrzelaniem. Budowa nowego gmachu Muzeum Pamięci Sybiru jest na etapie tzw. stanu surowego zamkniętego. Po zakończeniu budowy rozpocznie się zasadniczej części wystawy stałej, której koszt szacuje się na ponad 8 mln zł.

Projekt „Wykonanie wystawy stałej i zakup wyposażenia na potrzeby Muzeum Pamięci Sybiru” realizowany jest w ramach działania Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Planowany całkowity koszt projektu to 10 947 753, 47 zł, w tym wkład Funduszy Europejskich, który wynosi 6 783 630, 07 zł.

Prace nad powstaniem Muzeum Pamięci Sybiru to obecnie największa inwestycja muzealna w Polsce na wschód od Wisły. Budynek restaurowanego wojskowego magazynu przy Węglowej w Białymstoku wraz z główną częścią wystawową ma zostać oddany do użytku pod koniec 2021 r.



